

**Małgorzata Karczevska, Maciej Karczewski**

Wydział Historyczno-Socjologiczny  
Uniwersytet w Białymstoku

## **Archeologia małego miasta na północno-wschodnim Mazowsza. Depozyt z czasu mordu ludności żydowskiej w Wąsoszu**

Druga wojna światowa była czasem anomii, czasem, który wyzwolił najgorsze ludzkie cechy. Przypadki, gdy sąsiedzi stawali się ofiarą i katem, nie były odosobnione. Zdarzyły się one także na terenie północno-wschodniego Mazowsza<sup>1</sup>. Jednym z takich miejsc był Wąsosz. Dziś niewielka osada, pozbawiona w okresie międzywojennym praw miejskich (?), w średniowieczu konkurowała jako ośrodek handlu dalekosiężnego z innymi miastami Mazowsza<sup>2</sup>. Pamiątką z tamtych czasów jest bardzo duży rynek – Plac Rzędziana – o wymiarach 180×90 m, przewyższający wielkością centralne place innych miast mazowieckich<sup>3</sup>.

Eksterminacji społeczności żydowskiej Wąsosza poświęcone zostały publikacje naukowe i popularnonaukowe<sup>4</sup>. Emocjonalny aspekt mordu znalazł swe odzwierciedlenie w publicystyce<sup>5</sup>. Pomimo zainteresowania sprawą wielu osób, istniejących źródeł w postaci relacji i akt sądowych, a nawet śledztwa prowadzonego przez Instytut Pamięci Narodowej z zaangażowaniem archeologów, którzy zbadali najbliższe sąsiedztwo rowu przeciwczołgowego – mogiły ofiar

---

<sup>1</sup> Z. Romaniuk, *Stosunki polsko-żydowskie w regionie łomżyńskim w świetle „Księgi Pamięci”*, [w:] *Żydzi i stosunki polsko-żydowskie w regionie łomżyńskim w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. M. Gnatowski, Łomża 2002, s. 34–36.

<sup>2</sup> S. Pazyra, *Geneza i rozwój miast mazowieckich*, Warszawa 1959, s. 79, 337; *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. I, Wrocław – Warszawa – Kraków 1965, s. 293; Z. Piłaszewicz, *Wąsosz woj. łomżyńskie. Studium historyczno-urbanistyczne do planu zagospodarowania przestrzennego Wąsosza opracowane na zlecenie urzędu wojewódzkiego w Łomży – Wydziału Kultury i Sztuki Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków*, 1980 r., maszynopis w archiwum Łomżyńskiej Delegatury Służby Ochrony Zabytków.

<sup>3</sup> A. Czapska, *Architektoniczne zabytki miasta Wąsoszy oraz badania terenu dawnego zamku*, „Rocznik Białostocki”, t. XI, s. 284, 292, ryc. 4.

<sup>4</sup> J. J. Milewski, *Zagłada Żydów w Wąsoszu w świetle akt sprawy karnej Mariana Rydzewskiego*, „Biuletyn Historii Pogranicza”, nr 3, Białystok, s. 87–112; R. Borawski, *Wąsosz. Zarys dziejów na tle historii regionu*, Wąsosz 2005, s. 74–75.

<sup>5</sup> G. Szczęśna, *Sumienie w rowie*, „Kontakty”, nr 3 (741), s. 7.

mordu<sup>6</sup>, dotychczas nie ustalono pełnej listy ofiar i ich oprawców. Nieznana nawet jest ich liczba. Jan Jerzy Milewski oszacował społeczność Żydów wąsoskich przed pogromem na około 150 osób. W całej publikacji przewijają się też nazwiska tylko kilku spośród szesnastu oprawców<sup>7</sup>. Z kolei Romuald Borawski w monografii historycznej Wąsosza określił mieszkańców wsi biorących udział w mordzie jako „20 mężczyzn”, podając jednocześnie, że liczba 250 ofiar, wymieniona na pomniku ustawionym w 1995 r. na zbiorowej mogile „wydaje się jednak zawyżona”<sup>8</sup>. Gabriela Szczęsna w swym artykule „Sumienie w rowie” mówi o 250 ofiarach i 30 oprawcach<sup>9</sup>.

Poza zbiorową mogiłą ofiar zbrodni, ślady tych wydarzeń zapewne skrywa ziemia również w innych częściach wsi. Jeden z nich został odkryty w 2003 r. przy ulicy Piaskowej, podczas nadzoru archeologicznego nad pracami ziemnymi związanymi z budową kanalizacji sanitarnej w Wąsoszu<sup>10</sup>. W dniu 21 maja, *vis-à-vis* posesji przy ul. Piaskowej 5 przy skrzyżowaniu ulic: Piaskowej, Mazowieckiej i 11-go Listopada, w miejscu niewielkiego skweru na skrzyżowaniu ulic 11-go Listopada i Piaskowej koparka wykonując wykop pod kolektor sanitarny, odsłoniła w profilu południowym tego wykopu, na głębokości 40 cm od współczesnej powierzchni gruntu, dwie emaliowane miski żelazne. Większa z misek przykrywała mniejszą. Miski znajdowały się w niewielkiej jamie, której strop był czytelny na głębokości 40 cm, a spąg na głębokości 90 cm od współczesnej powierzchni gruntu – obiekcie 1. Średnica jamy wynosiła około 50 cm, jej dno było płaskie, ścianki proste – pionowe. Wypełnisko jamy stanowił piasek drobno- i średnioziarnisty koloru brązowego. Koparka nieznicz-

---

<sup>6</sup> M. Żmijewska, Będzie śledztwo w sprawie pogromu Żydów w Wąsoszu, „Gazeta Wyborcza”, 24.03.2006, Źródło: <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/wasosz/19,aktualnosci/22176,24-03-2006-artykul-o-pogromie-zydow-w-wasoszu/?action=viewtable> dostęp: 8.10.2013; Badania archeologiczne w śledztwie IPN ws. mordu Żydów w Wąsoszu, źródło: Dzieje.pl Portal Historyczny <http://dzieje.pl/aktualnosci/badania-archeologiczne-w-sledztwie-ipn-ws-mordu-zydow-w-wasoszu> dostęp: 8.10.2013, IPN zbadał miejsce pochówku Żydów zamordowanych w Wąsoszu w 1941 roku, źródło: <http://www.radio.bialystok.pl/wiadomosci/index/id/91006> dostęp: 8.10.2013, Nareszcie Wąsosz. Pięć lat po Jedwabnem, źródło: <http://www.sztetl.org.pl/pl/article/wasosz/19,aktualnosci/22175,24-03-2006-artykul-o-sledztwie-dotyczacym-pogromu-zydow-w-wasoszu/> dostęp: 8.10.2013, Petrov M., Sąsiedzi nie do pozazdroszczenia. Wywiad z Anną Bikont, źródło: <http://www.jewish.org.pl/index.php/opinie-komentarze-mainmenu-62/395-spsiedzi-nie-do-pozazdroszczenia-wywiad-z-annp-bikont-.html> dostęp: 8.10.2013, Mało kto tu zagląda, źródło: [http://www.e-grajewo.pl/wiadomosc,Mao\\_kto\\_tu\\_zaglda,18598.html](http://www.e-grajewo.pl/wiadomosc,Mao_kto_tu_zaglda,18598.html) dostęp: 8.10.2013.

<sup>7</sup> J. J. Milewski, *op. cit.*, s. 89, 91.

<sup>8</sup> R. Borawski, *op. cit.*, s. 74–75.

<sup>9</sup> G. Szczęsna, *op. cit.*, s. 7.

<sup>10</sup> Nadzór archeologiczny prowadzony był w dniach 16 maja – 29 lipca 2003 r. na zlecenie Urzędu Gminy w Wąsoszu, na ulicach: Felczyńskiej, Piaskowej, 11-go Listopada i na Placu Rzędziana. Wykonawcą nadzoru była Podlasko-Mazurska Pracownia Archeologiczna.

nie uszkodziła obiekt, przez co można było dostrzec wewnątrz misek znajdujące się tam książki z hebrajską czcionką.

Depozyt składał się z nieokreślonej precyzyjnie liczby książek, miedzianego czajnika, fragmentów przedmiotów miedzianych oraz fragmentów tkanin barwy czarnej, w tym tkaniny jedwabnej owiniętej wokół fragmentu żelaznego drutu kolczastego (?). Książki były owinięte czarnym płótnem, które uległo niemal całkowitemu rozpadowi. Wymienione przedmioty zostały złożone do jednej z dwóch (mniejszej) odkrytych misek emaliowanych, przykryte drugą z misek (większą) oraz umieszczone w specjalnie w tym celu przygotowanej jamie. Wokół misek ułożono osiem różnej wielkości butelek szklanych, w ten sposób, aby otaczały one miski z boków i od góry. Było to zapewne oznaczenie miejsca ukrycia depozytu. W trakcie odkrycia, jedna z butelek została zniszczona.

Odkryte destrukty książek zostały spakowane do worków foliowych, w celu uniknięcia utraty wilgoci i przewiezione do ówczesnego Instytutu Historii Uniwersytetu w Białymstoku. Tego samego dnia, została podjęta pierwsza próba określenia zawartości depozytu przez prof. Daniela Grinberga z Instytutu Historii UwB<sup>11</sup>.

Szczegółowa identyfikacja przedmiotów została przeprowadzona przez dr Ewę Wroczyńską, Dyrektora Muzeum Synagogi w Tykocinie w dniu 12 maja 2003 roku<sup>12</sup>.

Przeważająca część książek wchodzących w skład depozytu zachowała się w stanie bardzo złym, uniemożliwiającym identyfikację tytułów, a nawet określenie ich dokładnej liczby. Zostały one zniszczone przez związki organiczne obecne w piasku, szkodniki oraz grzyby i pleśnie. Z tego względu, omawiana część depozytu nie nadawała się zarówno do podjęcia zabiegów konserwatorskich, jak też analizy historycznej.

Analiza zawartości depozytu pozwoliła na wydzielenie fragmentów następujących książek:

- 1) modlitewnik (języku hebrajski), skórzana oprawa zdobiona brązową aplikacją oraz złożonymi obramowaniami i napisami na stronie tytułowej i grzbiecie;
- 2) fragment skórzanej oprawy innej książki, zdobionej wytłaczanym ornamentem roślinnym (?);
- 3) dzieło Talmudyczne (zachowane bez oprawy); na stronie tytułowej napisy w jęz. hebrajskim i rosyjskim co wskazuje na wydanie w okresie rozbiorów;

---

<sup>11</sup> Autorzy składają podziękowania prof. Danielowi Grinbergowi za pomoc we wstępnej identyfikacji depozytu.

<sup>12</sup> Wszystkie zawarte niżej określenia dotyczące identyfikacji funkcji poszczególnych książek wchodzących w skład opisywanego depozytu są autorstwa dr Ewy Wroczyńskiej. Autorzy składają podziękowania dr Ewie Wroczyńskiej za zaangażowanie i pomoc w identyfikacji zabytków.

- 4) fragmenty modlitewnika (jęz. hebrajski z komentarzem w języku jidish) na nowy rok (?);
- 5) fragment modlitewnika z błogosławieństwami na święta; zachowana, czytelna strona zawierała błogosławieństwo wina na przywitanie szabatu;
- 6) fragment strony tytułowej dzieła religijnego (w języku jidish);
- 7) fragment dzieła literackiego (w języku jidish), prawdopodobnie „Opowieści Szaloma Allejhema”;
- 8) pojedyncze fragmenty stronnic książki w języku rosyjskim.

Modlitewnik w skórzanej oprawie oraz fragment innej oprawy skórzanej, za zgodą ówczesnego kierownika Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku, Delagatura w Łomży – mgr Wiesławy Szymańskiej – zostały przekazane do Pracowni Konserwacji Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie.

Według relacji współczesnych mieszkańców Wąsosza w miejscu odkrycia depozytu do czasów II wojny światowej stał dom kowala Żyda. Z zabudowań tych pozostała jedynie, odsłonięta przez koparkę, warstwa czarnobrunatnego piasku z fragmentami cegieł. Depozyt złożony był po zachodniej stronie relikwów zabudowań, w odległości ok. 3–4 m od nich.

Odkrycie depozytu wąsoskiego wiązać należy z wymienioną na wstępie falą mordów na ludności żydowskiej, jaka na początku lipca 1941 r. miała miejsce w miejscowościach północno-wschodniego Mazowsza: w Jedwabnem, Radziłowie, Wąsoszu. W Wąsoszu mord miał miejsce w nocy 5 lipca 1941 roku<sup>13</sup>.

Obiekt 1 był depozytem złożonym w celu ukrycia książek – biblioteki. Prawdopodobnie czas ukrycia depozytu określić można na początek lipca 1941 roku – przed pogromem. Być może miało to miejsce w sobotę, w dniu 5 lipca, gdy we wsi zjawiono się Einsatzkommando SS, którego członkowie przeprowadzili rozmowę z organizatorami pogromu. W kilka godzin później doszło do masowego mordu<sup>14</sup>. Sposób zabezpieczenia depozytu wskazywał, że miał on być wkrótce podjęty. Najcenniejsza jego część – książki, nie były zabezpieczone przed wilgocią. Ukrywający chcieli je zapewne uchronić przed profanacją i zniszczeniem lub rabunkiem. Nie spodziewali się, że wąsoska społeczność żydowska przestanie istnieć w ciągu następnego nocy.

Według relacji mieszkańców Wąsosza, w miejscu odkrycia depozytu do końca II wojny światowej stał dom. Za domem w kierunku zachodnim znajdowało się podwórko, a dalej na zachód za podwórkiem – chlewy [?]. Kuźnia zaś stała po przeciwnej stronie skrzyżowania, przy ul. Mazowieckiej. Dom ten zamieszkiwał Żyd kowal, zwany Lipką (Mordechaj Leibka, przezywany Głuch)<sup>15</sup>.

<sup>13</sup> J. J. Milewski, op. cit.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 91.

<sup>15</sup> Kowala Lejbkę wymieniła w swej publikacji Gabriela Szczęśna (G. Szczęśna, op. cit., 7).

Zamordowano go wraz z rodziną podczas pogromu Żydów w Wąsoszu. Po wojnie dom został rozebrany.

**Archeology of a small town of north-eastern Mazovia.  
Depository from the time of massacre of Jews in Wąsosz**

World War II was the time of anomie, the time when the worst human features were revealed. Cases in which neighbours turned into victims and executioners were not rare. Such cases also occurred in the territory of north-eastern Mazovia, among others in Wąsosz. According to various estimates from 150 to 250 Jews were killed there by their 20 to 30 neighbours.

The article presents a new source of research of this incident. In 2003, during archeological excavations, depository of books, containing prayer-books and other religious books, Talmudic and literary works, was found in Piaskowa Street. The depository must have been hidden there right before the pogrom by one of the victims.